

Terry Kane – 24

29 marca 2018



Terry Kane



Odcinek 24

Terry Kane i Bóg Gromów

TRWA II WOJNA ŚWIATOWA. Z OŻUNGŁI W AMERYCE ŚRODKOWEJ NADCHODZI NADZIEJA POZYSKANIA WARTOŚCIOWEGO SUROWCA DLA AMERYKAŃSKICH FABRYK... I GROŹBA ŚMIERCI DLA TERRY'EGO KANE'A! KIEDY SZPIEDZY I WRÓDZY AGENCI KNUJA SPISKI W BOGAŃZJI - STAROŻYTNYM PIRACKIM MIEŚCIE - TYSIĄCE MİL DALEJ, TERRY KANE WYPOCZYWA W SWOIM PAŁACYKU NA WSI, NIEŚWIADOMY WZBIERAJĄCEGO WIRU WYDARZEŃ, W KTÓRY ZOSTANIE WKRÓTCE WCIĄGNIĘTY!



PANNO DRAKE,
CZY MOŻESZ
TU NA CHWILĘ
PODEJŚĆ?



PANNO
DRAKE...
YYY... TINO,
POWIEDZ MI,
CZY ZNASZ
SIĘ MOŻE NA
SZTUCE?

TYLKO
TROCHE,
PANIE KANE.
DLACZEGO
PAN PYTA?

CZY TO
MOGŁOBY
TRAFIĆ DO
KALENDA-
RZA?

CO TO ZA
KOBIETA? NIE
MÓWIŁ MI PAN, ŻE
ZATRUDNIA MODELKI!
JAKO PANA SEKRE-
TARKA MOGŁABYM
CHOCIAZ BYĆ
INFORMOWANA
O TYM, CO SIĘ
DZIEJE?

NAGLE PADA
STRZAŁ, A LAMPA
NIEOPODAŁ GŁO-
WY TERRY'EGO
ZMIENIA SIĘ
W OKRUCHY!

BYŁO
BLISKO!
KTOKOLWIEK
STRZELIŁ,
CHCIAŁ
ZABIĆ!

KULA
PRZEM-
KNEŁA MI
TUŻ PRZED
OCZAMI!
CO TU SIĘ
DZIEJE?



ŚWIATŁO WŁACZA DZIWNY
CZŁOWIEK, KTÓRY WŁAŚNIE
POJAWIŁ SIĘ W DRZWIACH!

KTO
STRZELAŁ?
GOZIE TEN
ŁAPSEPDAX
MÓGŁ
UCIEC?

MYŚLE, ŻE ŚLEDZIŁ
CIĘ JAKIŚ JAPONSKI
KOLEGA, TROPIKALNY
JOE! KTOŚ WŁAŚNIE
PRÓBOWAŁ ZABIĆ
TINĘ I MNIE!

TO MUSIAŁ
BYĆ MATSUI,
DO LICHA Z NIM!
TEN KOLEŚ
NIGDY NIKOGO
NIE TRAFIŁ!
ALE GOYBY
TO BYŁ SNAJPER
ISHI, JUŻ BYŚ
NIE ŻYŁ!

UCIEKŁ NAM,
JOE! ALE MOGŁBYŚ
NARYSOWAĆ MAPE
TEGO TWOJEGO ZŁOŹA!
NASTĘPNYM RAZEM
MOŻESZ ZOSTAĆ
ZABITY!

MAPE? O NIE! JEŚLI
TAKA NARYSUJE, KTOŚ
MÓGŁBY MNIE KROPNAĆ
I ZWINAĆ JA! JEŚLI
CHCESZ ZOBACZYĆ
CO MAM, TO STARAJ SIĘ
BARDZIEJ UTRZYMAĆ
MNIE PRZY ŻYCIU, TAK,
ABYM MÓGŁ CIĘ TAM
OSOBISTIE ZABRAĆ!



AJ!
KTO
TO?



PO BEZOWOCNYCH
POSZUKIWANIACH WOKÓŁ
POSESJJI, TERRY I TROPI-
KALNY JOE WRACAJĄ
DO DOMU!



